

Kapitał

ŚLĄSKI

gospodarka > samorządy > nauka – innowacje

O niektórych trendach więcej się mówi, niż je wdraża

Rozmowa z Jakubem Dzikiem,
wiceprezesem IMPEL SA

str. **15**

PONADTO
W NUMERZE:

str.

4

IX Europejski Kongres
Gospodarczy za nami.

str.

7

60 lat temu podpisano Traktat
Rzymski

str.

8-9

Dlaczego warto inwestować


kolejkowo








430 m torowiska;
12 pociągów; **51** wagonów;
215 budynków, w tym miniatur
autentycznych budowli ze Śląska;
180 samochodów; **2800**
figurek ludzi i zwierząt; mosty,
tunele, akweny wodne,
zjawisko dnia i nocy

Cudowny świat w miniaturze!

Największa makieta kolejowa w Polsce!

Gliwice, CH Europa Centralna, ul. Pszczyńska 315
📞 880 006 001 | www.kolejkowo.pl

Temat wydania

O niektórych trendach
więcej się mówi,
niż je wdraża

str. **15**



Europejski Kongres Gospodarczy – podsumowanie	4
Śląsk jeszcze bardziej zjednoczony	5
Ustawa metropolitalna wielką szansą dla konurbacji Śląsko-Zagłębinowskiej	6
60 lat temu podpisano Traktat Rzymski	7

Samorządy

str. **8-14**

Dlaczego warto inwestować na Śląsku?	8-9
Jarosław Wieczorek: Pracować na zlecenie obywatela	10
Marcin Krupa: Metropolia szansą na skok cywilizacyjny	11
Olesno – miejsce na Twoje inwestycje	12
Mysłowice zachęcają mieszkańców, by rozliczali się w miejscu swojego zamieszkania	13
Kudowa Zdrój: Uzdrowisko z klimatem zimą i latem	14

Gospodarka

str. **15-22**

Jakub Dzik: O niektórych trendach więcej się mówi, niż je wdraża	15
Modernizacja pirometalurgii – innowacje dla przemysłu metali niezależnych	16-17
Selena: Innowacyjna technologia przełomem dla budownictwa	18
Śląskie firmy rodzinne	19
Dopasować ofertę do możliwości klientów	21
Polska – jedyny taki kraj w Europie	22

IX Europejski Kongres Gospodarczy – podsumowanie

Za nami IX edycja Europejskiego Kongresu Gospodarczego. Przez trzy dni w Katowicach dyskutowano przede wszystkim o przemianach politycznych w Europie, Brexicie, kryzysie w postrzeganiu liberanlego kapitalizmu, IV rewolucji przemysłowej oraz o Przemysle 4.0.

Jedno z najważniejszych europejskich wydarzeń gospodarczych odbywało się w dniach 10-12 maja w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. Kongres obfitował w liczne wydarzenia towarzyszące, podczas których wyłoniono m.in. najciekawsze polskie start-upy oraz wręczono wyróżnienia Inwestorom bez granic.

Trzeciego dnia imprezy skupiono się przede wszystkim na tematach istotnych dla Śląska. Podczas sesji "Węgiel w Europie i w Polsce" dyskutowano więc na temat regulacji i zobowiązań związanych z polityką klimatyczną.

Wiceminister energii, Grzegorz Tobiszowski podkreślał, że w ciągu ostatniego roku górnictwo węgla kamiennego przeszło proces głębokiej restrukturyzacji.

– Nie ma w Polsce branży, w której dokonilibyśmy takiego skoku, jak w sektorze węgla kamiennego. Kopalnia jest dla nas narzędziem służącym do efektywnego wydobywania węgla. Trzeba jednak mieć na uwadze, że w niektórych kopalniach warunki są coraz trudniejsze – **zaznaczył**. Pretekstem do owocnej dyskusji okazał się panel „Człowiek w centrum – gospodarka, rynek, praca”, w którym wzięli udział m.in. Maciej Witucki, prezes Work Service, Preston McAfee, główny ekonomista Microsoftu czy Jakub Dzik, wiceprezes Impela.



– Jeśli nie będziemy mieli dopływu pracowników średniego szczebla, to nasza gospodarka przestanie się rozwijać. Z tego samego powodu Niemcy i Francja też będą chłonać imigrantów. Z nimi nie wygramy lepszymi warunkami płacy. Nasza przewaga tkwi w bliskości kulturowej, bo tym ludziom łatwiej będzie się zasymilować – **powiedział Jakub Dzik**.

Merytorycznym sukcesem okazał się także panel „Prawo sprzyjające biznesowi”, w którym wziął z kolei udział prezes Impela i wiceprezes Związku Pracodawców Polskich - Grzegorz Dzik obok którego pojawili się tacy eksperci jak Borys Budka - wiceprzewodniczący PO, adw. Andrzej Zawora - były prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, Tomasz Nowacki - dyrektor Departamentu Oceny Ryzyka Regulacyjnego Ministerstwa Rozwoju, Paweł Mucha - minister w Kancelarii Prezydenta oraz Tadeusz Donocik - prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach. Gospodarzem panelu była Naczelna Rada Adwokacka.

Grzegorz Dzik podkreślał, że patrząc od strony biznesowej, najważniejsza jest czytelność i niezmiennosc interpretacji prawa.

– Do tej pory nie było praktyki budowania przepisów, które działały wstecz, teraz pojawiło się kilka ustaw, które zaczynają działać wstecz już w samym zapisie ustawy – zauważył. – Pracodawca, który nie może działać wstecz, jest wtedy bezbronny. W trakcie ostatniego dnia EEC miała także miejsce ciekawa debata pt. „Rola kobiet w biznesie”, dotycząca takich tematów jak liczba kobiet w gronie liderów firm z branży technologii i mediów, przyczyny nierówności płci na drodze awansu czy tzw. szklany sufit.

O doświadczeniach polskich samorządów w zakresie inwestycji komunalnych rozmawiali uczestnicy sesji pt. „Inwestycje samorządów – nowa perspektywa”. Poruszono m.in. temat konsekwencji odważnych realizacji na szczeblu lokal-



nym, budowania strategii oraz utrzymania obiektów, które powstają wskutek ambitnych planów.

– Kończą się powoli środki pochodzące z unijnych dotacji i w nowej perspektywie albo będą niewielkie, albo nie będzie ich wcale. Do tego dochodzi Brexit i to wszystko powoduje, że nie wiemy, co wydarzy się po roku 2020 – **powiedział Andrzej Maciejewski, przewodniczący sejmowej komisji samorządowej**. Olgierd Dziekoński, były minister w Kancelarii Prezydenta wskazywał, że w inwestycjach infrastrukturalnych samorządów unijne fundusze stanowią tylko 30 procent – reszta to pieniądze gminne, czyli pochodzące z podatków.

– To nie jest tak, że zbudujemy drogi i mosty i będziemy po roku 2020 odpoczywać. Wszyscy na świecie budowali i cały czas budują, nawet ci bogaci. Nas też to czeka – **komentował**.

Paneliści sesji „Przemysł 4.0 – oblicza rewolucji przemysłowej” dyskutowali o tym, co nas czeka w zakresie rozwoju technologii i cyfryzacji.

– Pod względem konkurencyjności produkcji przemysłowej, Polska zajmuje 15. miejsce w świecie. Około 15 proc. naszych zakładów produkcyjnych jest już w pełni zautomatyzowane, a w pozostałych wprowadzane są pewne elementy automatyzacji. Całkiem nieźle jak na start – **mówił Jacek Łukaszewski, prezes firmy Schneider Electric Polska**.

W programie ostatniego dnia Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach nie zabrakło również miejsca na tematy takie, jak m.in. kultura i rozwój miast, przemysł czasu wolnego, czy rynek dronów.



Śląsk jeszcze bardziej zjednoczony

Dobiegła końca IX edycja Europejskiego Kongresu Gospodarczego. Za nami 132 sesje, w których wzięło udział 800 panelistów. Największa impreza biznesowa Europy Środkowo-Wschodniej zgromadziła ponad 9000 uczestników, w tym 660 przedstawicieli mediów. Było o czym rozmawiać: Polska, Górny Śląsk, ale też i cała europejska wspólnota znajdują się w okresie wielkich zmian, niepewności i trudnych wyzwań. Z jednej strony mamy liczne ustawy, wywracające dotychczasowy porządek państwa „do góry nogami” (co by nie mówić o rządzie PiS, bierności na pewno odmówić mu nie można), z drugiej zaś przepychanki z Unią Europejską, wahające się oceny ratingowe oraz przymierzająca się do pierwszych, oficjalnych kroków Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię.

Kryzysy Śląskowi nie straszne

Śląsk, jak dotąd przynajmniej, wydaje się wychodzić z większości kryzysów obronną ręką, teraz zjednoczony jeszcze bardziej, dzięki powołaniu metropolii. Przypomnijmy, że związek metropolitalny oficjalnie rozpocznie swoją działalność 1 lipca, z kolei na początku 2018 roku otrzyma pełnię zadań oraz finansowania. Ustawa w tej sprawie została uchwalona, jak pisze na naszych łamach Tomasz Pietrzykowski, prorektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, po trwającym ponad dekadę okresie starań, przewlekłych dyskusji oraz kolejnych pomysłów na jej funkcjonowanie.

Można, oczywiście, doszukiwać się drugiego dna, wskazywać na nieufność niektórych samorządów do nowego tworów, można wreszcie zwracać uwagę na pojawiające się z niektórych stron obiekcje co do gospodarka metropolii. W udzielonym nam wywiadzie, który możecie Państwo przeczytać na kartach tegoż wydania, prezydent Katowic, Marcin Krupa zapewnia, że nie widzi innej opcji niż taka, że to właśnie stolica Śląska zostanie głową nowego związku. Prezydent zapewnia jednak, że Katowice chętnie podzielą się kompetencjami z innymi gminami. Jednak nawet biorąc pod uwagę te drobne rysy, przekaz, który poszedł w Polskę i świat jest jednoznaczny: Śląsk pozostaje zjednoczony.

Istotni w Europie?

W środku tego całego zamieszania odbyła się IX edycja Europejskiego Kongresu Gospodarczego - największej biznesowej imprezy w Europie Środkowo-Wschodniej. W dniach 10-12 maja w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach spotkali się wybitni politycy, naukowcy, samorządowcy i przedsiębiorcy, aby dyskutować o najważniejszych społeczno-gospodarczych tematach.

Cieszy rosnące zainteresowanie Kongresem nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Podczas imprezy odbyło się przecież Forum Gospodarcze Polska-Indie, IV Forum Współpracy Gospodarczej Afryki i Europy Centralnej, panele poświęcone relacjom gospodarczym Chin i Europy Centralnej, a także spotkania gospodarcze: Polska-Izrael i Polska-Kazachstan.

W panelach dyskusyjnych wzięła zaś udział cała plejada znamienitych ekspertów z Polski i zagranicy, żeby wymienić tylko Maroša Šećovića - wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej ds. unii energetycznej, Krzysztofa Szczerskiego - sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Jarosława Gowina - wiceprezesa Rady Ministrów, Karola Morawieckiego - ministra nauki i szkolnictwa wyższego, Mikuláša Dzurinda - prezesa Wilfrieda Martens Centre for European Studies i byłego premiera Słowacji, Andriusa Kubiliusa - byłego premiera Litwy czy Josa Delbeke - dyrektora generalnego ds. działań w dziedzinie klimatu Komisji Europejskiej.

No dobrze, ale co to wszystko oznacza dla nas, przeciętnych zjadaczy chleba? Ano tyle, że Polska, a Śląsk w szczególności, jednoznacznie pokazują, że termin „zaplecze Europy”, jakim całkiem niedawno zdarzało się nas jeszcze w Unii określać, nie jest już adekwatny. Czy się to komuś podoba czy nie, stanowimy istotną część europejskiej wspólnoty. Jak długo tak jeszcze będzie - pozostaje pytaniem otwartym.

Filip Bernat

Wydawca: Prasa Dolnośląska - Marcin Prynda
ul. Ofiar Oświęcimskich 41/43, 50-059 Wrocław, tel. 71 750 38 86
redakcja@kapitaldolnoslaski.pl, www.kapitaldolnoslaski.pl
Opracowanie redakcyjne: Filip Bernat, Agata Garstecka, Radosław Nosek,
Dorota Prynda, Marcin Prynda, Ryszard Zabiński
Reklama: kom. +48 608 208 359, +48 609 616 609
Opracowanie graficzne: GoldenRocket
Skład: Maciej Zwoliński **DRUK:** Drukexpress.pl
dodatek informacyjno reklamowy

Ustawa metropolitalna wielką szansą dla konurbacji Śląsko-Zagłębiowskiej

Ustawa metropolitalna dla miast Górnego Śląska i Zagłębia została uchwalona po trwającym ponad dekadę okresie starań, dyskusji, pomysłów i kolejnych projektów. Ma dostarczyć rozwiązań prawnych dostosowanych do potrzeb zarządzenia aglomeracją śląsko-zagłębiowską jak jednolitym obszarem miejskim.

Jednak sama ustawa nie tyle kończy, ile zaczyna prawdziwy projekt budowy katowickiego obszaru metropolitalnego. Jest w istocie jedynie wstępem do prawdziwej gry o przyszłość Śląska jako ośrodka miejskiego, centrum gospodarczo-cywilizacyjnego, liczącego się na mapie nie tylko Polski, ale Europy i świata. To wyzwanie budowy Śląska XXI-wieku, różniące się od przemysłowo-górniczego regionu jakim ten region był przez ostatnie trzy stulecia, choć czerpiącego z najlepszych tradycji ukształtowanych w tej epoce.

Wyzwanie dla samorządowców

Sprostanie temu wyzwaniu wymaga nie tylko ogromnej pracy, ale przede wszystkim dojrzałości i odpowiedzialności ze strony elit rządzących obecnie i w przyszłości województwem śląskim, a w szczególności centrum regionu śląsko-zagłębiowskiego. Ustawodawca wykonał swoje zadanie, obecnie odpowiednie wykorzystanie stworzonych przez niego narzędzi stanowi przede wszystkim zadanie samorządowców i polityków działających na szczeblu miast i województwa. A także samych mieszkańców, których presja jest najskuteczniejszym instrumentem motywującym lub demotywującym ich przedstawicieli w poszczególnych strukturach administracji. W tym sensie szansa powstała dzięki uchwaleniu ustawy metropolitalnej dla Śląska i Zagłębia staje się swoistym egzaminem dojrzałości dla środowisk regionalnych – zarówno mieszkańców, jak i reprezentujących ich polityków i samorządowców, ekspertów, liderów opinii czy aktywistów miejskich.

Wspólne przedsięwzięcia na wielką skalę

Najtrudniejsze w tym zadaniu wydaje się przekroczenie barier mentalnych, wyrastających z utrwalonego przez pokolenia sposobu myślenia o miastach mających obecnie stać się częścią jednolitego obszaru metropolitalnego. Zastąpienia perspektywy lokalnej, skoncentrowanej na partykularnym interesie każdego miasta, traktowanego jako samodzielny i konkurujący z innymi podmiot myśleniem

w kategoriach wspólnego konkurowania z innymi wiodącymi ośrodkami metropolitalnymi naszej części Europy i świata. Poszerzenia horyzontu i nieodwracalnego przekształcenia sposobu postrzegania przestrzeni centrum regionu, a także determinacji w konkretyzacji tej perspektywy w rzeczywiste, wspólne przedsięwzięcia na skalę dotąd dla Śląska i Zagłębia niedostępną. Nie oznacza to, oczywiście – bo z różnych powodów nie może – szybkiego i łatwego „roztopienia się” miast, które mimo funkcjonalnych powiązań rozwijały się niezależnie nieraz przez wiele stuleci. Oznacza raczej uruchomienie wieloletniego procesu, którego finałem może kiedyś stać się przeobrażenie dotychczasowych tożsamości miejskich we wspólny organizm rozpoznawalny w skali europejskiej i globalnej.

Być albo nie być

Nie jest to oczywiście łatwe, trudności jakie towarzyszyć muszą takim przemianom nie są mniejsze niż stawka, o którą chodzi. A ta jest gigantyczna – jest nią bowiem w istocie przyszłość regionu, którą obecnie trudno postrzegać nadmiernie optymistycznie. Projekt metropolizacji obszaru aglomeracji śląsko-zagłębiowskiej jest być może swoistym być albo nie być regionu w dobie przemian gospodarczych, prowadzących do ostatecznej utraty znaczenia przez technologie przemysłowe, na których zbudowana została i opierała się dotychczasowa ranga regionu. Zatrzymanie wyludniania się miast aglomeracji, słabnięcia dynamiki rozwojowej i powolnej, ale systematycznej utraty dotychczasowych przewag gospodarczo-cywilizacyjnych wobec innych szybko rozwijających się obszarów Polski i Europy wymaga nowych inicjatyw, pomysłów i odwagi, wykraczającej poza bieżące administrowanie i standardowe rozwiązywanie problemów polityki rozwoju regionalnego. Modernizacji i uatrakcyjnieniu infrastruktury miejskiej, transportu publicznego, usług komunalnych czy przestrzeni publicznych towarzyszyć musi także kreacja nowej wizji regionu, rzeczywistego, a nie tylko nominalnego, „Śląska 2.0”, prawdziwej, odczuwalnej przez mieszkańców metropo-



Tomasz Pietrzykowski – profesor prawa, prorektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach do spraw współpracy międzynarodowej i krajowej, w latach 2005-2007 wojewoda śląski.

lizacji, a nie tylko napawania się formalnym statusem górnośląskiego związku „metropolitalnego”.

Przyciągać ludzi kreatywnych i odważnych

Powodzenie tego przedsięwzięcia, a tym samym pozycja, a nawet los regionu w perspektywie 30, 50 czy 80 lat zależy od tego, na ile przemiany te zostaną rzeczywiście podjęte i zrealizowane. Tylko w ten sposób zachowa on zdolność walki o pozycję lidera gospodarki, nauki i kultury w coraz intensywniejszej globalnej konkurencji. Zdoła odzyskać atrakcyjność dla najzdolniejszych mieszkańców, których nie tylko zatrzymanie, ale także przyciąganie stanowi warunek zachowania i wzmacniania sił witalnych każdego regionu, jego innowacyjności, kreatywności i przyjazności. Silny Śląsk XXI-wieku wymaga, aby zamieszkiwali go ciekawi, dynamiczni i odważni ludzie. Oni bowiem stanowią najważniejszy kapitał każdego miejsca na świecie, aspirującego do roli cywilizacyjnego centrum. Albo uda się zbudować metropolię zdolną do ich przyciągania albo obszar górnego Śląska i zagłębia będzie coraz silniej żył wspomnieniami złotych czasów potęgi hut i kopalni, skazując się na powolną marginalizację.

60 lat temu podpisano Traktat Rzymski

W tym roku mija 60 lat od podpisania Traktatu Rzymskiego, stanowiącego podwalinę Unii Europejskiej. 8 maja podczas uroczystej gali w Teatrze Rozrywki w Chorzowie nie tylko celebrowano Święto Europy, ale także 25-lecie Chorzowskiej Delegatury RIG w Katowicach. Uroczystość została objęta Wysokim Patronatem Parlamentu Europejskiego, Wojewody Śląskiego, Marszałka Województwa Śląskiego, Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego oraz Prezydenta Miasta Chorzów.

Podczas uroczystości w Teatrze Rozrywki wręczono Srebrne oraz Złote Laury Umiejętności i Kompetencji, będące podziękowaniem dla ludzi nieprzeciętnych oraz wyróżniających się firm, organizacji i instytucji, które aktywnie i skutecznie włączyły się w proces tworzenia gospodarki rynkowej, jej restrukturyzacji oraz dostosowania do standardów europejskich.

Srebrne Laury otrzymali:

- Piotr Małecki – prezes zarządu Centrum Przedsiębiorczości Sp. z o.o.,
- Tomasz Tabin – prezes Zarządu w Nasza Poradnia Sp z o.o. Centrum Obsługi Medycznej Sp. z o.o.,
- Brygida Balcar – kierownik Referatu Działalności Gospodarczej w Urzędzie Miasta Chorzów.

Złote Laury otrzymali:

- Jerzy Weindich – współwłaściciel firmy Weindich Sp. z o.o.,
- Anna Knysok – dyrektor Zespołu Szpitali Miejskich w Chorzowie,

- Jerzy Szafranowicz – dyrektor Śląskiego Oddziału NFZ,
 - Agnieszka Kostempska.
- Najważniejszą chwilą wieczoru był moment wręczenia statuetek Perły Europy – przyznawanych przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach w dwóch kategoriach. W ramach pierwszej kategorii nagrody otrzymują przedsiębiorcy za umiejętne wykorzystanie możliwości rozwojowe i inwestycyjne, które dało nam przystąpienie do Unii Europejskiej.

Perłę Europy otrzymali:

- Eugeniusz Gorczowski – właściciel Hotelu Gorczowski, który podjął się renowacji zabytkowego budynku z 1916 roku. Dzięki temu hotel dość szybko stał się wizytówką Chorzowa, zaś atutem jego poza ofertą, obsługą, infrastrukturą i położeniem, jest kameralna i osobiwa atmosfera tego miejsca;
- Beata Drzazga – prezes zarządu BetaMed. Beata Drzazga największą polską firmę medyczną zajmującą się pielęgnarską opieką domową pacjenta BetaMed S.A. założyła 16 lat temu.

Druga kategoria to kategoria honorowa, w ramach której Specjalne Perły Europy przyznawane są osobom szczególnie zasłużonym i zaangażowanym w promowanie europejskich wartości oraz krzewienie idei integracji i tożsamości europejskiej. Podczas gali trafiły one do rąk osób będących niewątpliwie twarzami polskiego wydania integracji europejskiej: Jana Olbrychta oraz Jerzego Buzka.



Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii powiedzieli



Andrzej Kotala, prezydent Chorzowa: Uważam, że powstanie metropolii

ułatwi pozyskiwanie inwestorów dla strategicznych inwestycji oraz wydarzeń kulturalnych i sportowych o dużym zasięgu. Niezwykle ważne jest także finansowanie wspólnych działań – wejście w życie metropolii śląskiej oznacza dodatkowe 250 milionów na rozwój naszego regionu. Taka kwota umożliwi nam m.in. modernizację publicznego transportu. To już najwyższy czas, aby podnieść standard komunikacji miejskiej na Śląsku.



Damian Bartyła, prezydent Bytomia: Miasta Konurbacji Górnośląskiej są naturalnym miejscem na powstanie metropolii. Wzajemne powiązania

gospodarcze i infrastrukturalne oraz codzienna fluktuacja mieszkańców sprawiają, że stanowimy jeden wspólny organizm. Powstanie metropolii będzie szansą na poprawienie jakości życia wszystkich mieszkańców miast wchodzących w jej skład. Wspólny transport oraz rozwiązania infrastrukturalne, służące poprawie jakości życia mieszkańców, możemy realizować efektywniej właśnie dzięki metropolii. Należy jednak pamiętać, że każde z miast ma swoją niepowtarzalną historię i tożsamość, które należy pielęgnować w naszych społecznościach lokalnych. Dla mnie metropolia to partnerska współpraca wszystkich jej członków. Nasz region ma ogromny potencjał gospodarczy, infrastrukturalny, ale również badawczy i naukowy. Działając wspólnie możemy lepiej go



Zbigniew Szaleniec, prezydent Czeladzi:

W przeciwieństwie do pierwotnie planowanej warszawskiej metropolii, nasza nie przewiduje tworzenia jednego wielkiego miasta. Każde z tworzących ponad dwumilionową metropolię miast i gmin zachowa swoją tożsamość i samodzielność. Ustawa przewiduje, że obowiązkowa będzie jedynie współpraca przy tworzeniu wspólnego transportu publicznego, gospodarki wodno-ściekowej i opracowywania planów przestrzennych. We wszystkich pozostałych obszarach działalności samorządowej wspólnie realizowane będą tylko te zadania, które uzgodnią członkowie metropolii i to pod warunkiem, że będą korzystne dla wszystkich. Uważam, że metropolia to ogromna szansa dla tworzących ją miast i gmin na szybszy rozwój. Działając wspólnie będziemy bardziej atrakcyjnym partnerem gospodarczym dla podobnych, europejskich i światowych regionów. Na powstaniu metropolii zyskają także przedsiębiorcy, co będzie miało korzystny wpływ na rozwój miast, wchodzących w jej skład. Dla Czeladzi to wielka szansa, bo pozostanie poza metropolią skutkowałoby dołączeniem do grona gmin wiejskich.

Dlaczego warto inwestować na Śląsku?

Nie sposób nie zauważyć, jak bardzo zmienił się obraz województwa śląskiego na przestrzeni ostatnich lat. Przeprowadzane corocznie w Polsce badania atrakcyjności inwestycyjnej regionów jednoznacznie wskazują, iż województwo śląskie to jeden z najbardziej atrakcyjnych inwestycyjnie regionów w Polsce. To region unikalny, różnorodny, z możliwościami i potencjałem wartymi odkrycia.



Kazimierz Karolczak, członek zarządu województwa śląskiego

W regionie, w oparciu o istniejącą bazę naukowo-techniczną oraz wysoko wykwalifikowaną kadrę placówek naukowych i badawczo-rozwojowych, dynamicznie rozwijają się zaawansowane technologie oraz takie dziedziny jak: informatyka, przemysł motoryzacyjny, przetwórstwo spożywcze, czy wysokospecjalistyczne usługi.

W wyniku wspólnych działań instytucji regionalnych na rzecz rozwoju innowacyjności regionu nasze województwo stało się liczącym partnerem na poziomie europejskim, zarówno w zakresie działalności gospodarczej, jak i naukowo-technologicznej.

Duże wyzwania

Województwo śląskie coraz rzadziej kojarzone jest z tradycyjnym przemysłem. Pod względem liczby podmiotów działających w branżach zaawansowanych technologii województwo można zaliczyć do liderów w kraju. Świadczy to o znacznym potencjale regionu i dużych szansach rozwojowych, tkwiących w branżach high-tech. Potencjał naukowo-badawczy regionu jest gwarantem dalszego rozwoju innowacyjności w województwie śląskim.

Region stoi przed kolejnymi dużymi wyzwaniami. Coraz wyraźniej widać, że dokonująca się obecnie zmiana struktury gospodarki województwa jest koniecznością. Przyszłość naszego regionu w dużym stopniu powiązana będzie bowiem z rozwojem nowoczesnych gałęzi przemysłu, takich jak: automatyka, informatyka, biotechnologie, BPO, nanotechnologie, medycyna itp.

Nie zapominamy o rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, które stosunkowo szybko są w stanie przystosować się do zmieniających się warunków rynkowych i tworzyć nowe miejsca pracy.

Dofinansowanie dla śląskich firm

W Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 przewidziano wsparcie na wzmocnienie tzw. regionalnych inteligentnych specjalizacji. Obejmuje ono w szczególności inwestycje w kluczową infrastrukturę badawczą, służącą tworzeniu i komercjalizacji innowacyjnych rozwiązań w najbardziej perspektywicznych sektorach gospodarki województwa. Znaczne środki trafiają do przedsiębiorstw, w szczególności z sektora MŚP. Zakładamy wsparcie

przedsięwzięć wzmacniających możliwości przedsiębiorstw do prowadzenia prac badawczo-rozwojowych, w tym poprzez tworzenie i rozwój odpowiedniej infrastruktury, inwestycje w aparaturę, sprzęt i inne niezbędne wyposażenie, które służy tworzeniu innowacyjnych produktów i usług, jak również prowadzenie badań przez przedsiębiorstwa.

Oferowane wsparcie ma przyczynić się do zwiększenia nakładów prywatnych na działalność badawczo-rozwojową, w tym powstawanie działów rozwojowych i laboratoriów w przedsiębiorstwach lub tworzenia przez firmy centrów zajmujących się badaniami i rozwojem.

Chcemy również zwiększyć wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w mikro, małych i średnich przedsiębiorstwach, dlatego finansowane będą działania przyczyniające się do rozwoju e-biznesu oraz zwiększenia wykorzystania TIK wewnątrz firm, jak również do kontaktów z innymi podmiotami

Kapitał ludzki

– największe bogactwo regionu

Mówiąc o funduszach unijnych, bardzo często zwraca się uwagę na aspekt infra-

strukturalny i zapomina się o tkance społecznej. Efekty wykorzystania pieniędzy w tym kontekście zwiększają kwalifikacje pracowników, umożliwiają podnoszenie jakości kształcenia i wyrównują szanse edukacyjne młodzieży. To inwestycja, której efekty trudno oszacować, ale kapitał ludzki jest największym bogactwem, jakim dysponuje region.

Przedsiębiorcy mogą liczyć też na środki związane z poprawą efektywności energetycznej, służące np. modernizacji i rozbudowie linii produkcyjnych czy energooszczędnej technologii produkcji i użytkowania energii. Efekty tych działań mają wpływ na życie każdego z nas.

Wsparcie sektora małych i średnich przedsiębiorstw pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. To właśnie one dają zatrudnienie i nowe perspektywy tysiącom ludzi, którzy znajdują się na rynku pracy.

W przypadku naszego województwa, od lat utożsamianego z przemysłem ciężkim i odczuwającego skutki jego restrukturyzacji, ma to szczególne znaczenie. Naszym zadaniem jest stworzenie przedsiębiorcom przyjaznego środowiska dla rozwoju ich pomysłów, ale i wsparcie inicjatyw, które dają im konkretne narzędzia i rozwiązania



umożliwiające rozwój własnego biznesu. W tym roku utworzyliśmy Stowarzyszenie Biznes-Nauka-Samorząd „Pro Silesia”, które skupia podmioty reprezentujące środowiska biznesu, samorządu, nauki i otoczenia biznesu. Celem stowarzyszenia jest stworzenie sprawnie działającego partnerstwa międzysektorowego i wspieranie współpracy na linii biznes-nauka-samorząd oraz dążenie do rozwoju działal-

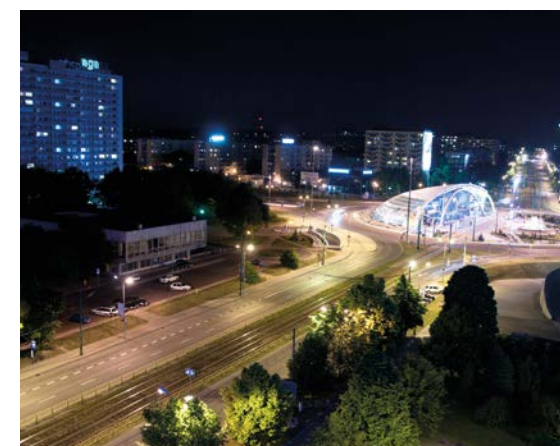
ności międzynarodowej tych podmiotów. Wśród celów szczegółowych wymienia się m.in. reprezentowanie i promowanie interesów członków stowarzyszenia w kraju i za granicą, promowanie uczelni wyższych z naszego regionu, podejmowanie działań na rzecz zrównoważonego rozwoju województwa śląskiego i podnoszenie jakości życia jego mieszkańców, zacieśnianie współpracy między środowiskami i promocję regionu poprzez organizację i uczestnictwo w imprezach, targach, konferencjach i sympozjach naukowych. Wśród podmiotów, które przystąpiły do stowarzyszenia znajdują się: miasta Sosnowiec, Rybnik, Katowice, Gliwice i Częstochowa, Regionalna Izba Przemysłowo Handlowa w Gliwicach, Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach, Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach, Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna SA oraz uczelnie z regionu – Uniwersytet Śląski, Politechnika Śląska, Akademia Sztuk Pięknych, Uniwersytet Ekonomiczny, Politechnika Częstochowska, Śląski Uniwersytet Medyczny i Akademia Techniczno-Humanistyczna.

Pomagamy w znalezieniu nowych rynków

Województwo śląskie realizuje również politykę wspierania regionalnych przedsiębiorstw w poszerzaniu zakresu ich działalności o nowe rynki, między innymi poprzez organizację stoisk na międzynarodowych targach, takich jak np. CeBIT w Hanowerze. Branża ICT jest jedną z trzech głównych specjalizacji naszego województwa, więc wyjazd na targi jest dobrą okazją do prezentacji potencjału regionu w tym zakresie. To również dobra okazja dla małych i średnich firm z branży teleinformatycznej do nawiązania nowych zagranicznych kontaktów biznesowych. W strukturach Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego funkcjonuje Śląskie Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera, które jest certyfikowanym Partnerem Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu S.A. (wcześniej: Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych S.A.). Głównym celem działania jest zapewnienie kompleksowej obsługi inwestorów na poziomie województwa. Centrum jest ponadto miejscem pierwszego kontaktu dla zainteresowanych inwestowaniem w regionie.

Pracownicy Centrum dysponują wiedzą z zakresu aktualnych ofert inwestycyjnych, a dzięki współpracy z instytucjami samorządowymi udzielają pomocy przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. Podstawowe działania PRO-BIZ obejmują m.in.:

– dostarczanie zainteresowanym in-



westorom zagranicznym informacji gospodarczych o regionie; aktualizacja danych statystycznych o gospodarce województwa;

- promocję ofert inwestycyjnych gmin i powiatów województwa śląskiego;
- udział w wydarzeniach o charakterze inwestycyjno-gospodarczym;
- prowadzenie bazy danych o terenach i obiektach inwestycyjnych na stronie invest-in-silesia.pl;
- udzielanie informacji o warunkach inwestowania, obowiązujących przepisach i procedurach związanych z inwestowaniem i działalnością gospodarczą;
- pośredniczenie w nawiązywaniu kontaktów pomiędzy partnerami biznesowymi;
- organizowanie i przyjmowanie, we współpracy z instytucjami samorządowymi i okołobiznesowymi, misji gospodarczych.

Do najważniejszych wyzwań, stojących obecnie przed województwem śląskim, należy zaliczyć konieczność podnoszenia poziomu konkurencyjności wobec innych regionów w kraju, ale przede wszystkim poza jego granicami. Władze regionalne permanentnie powinny dążyć do poszukiwania nowych impulsów rozwojowych. Dlatego też, w jeszcze większym stopniu, polityka gospodarcza regionu w kolejnych latach orientowana będzie na wzmacnianie roli gospodarki województwa śląskiego w międzynarodowych łańcuchach wartości. Z pewnością przyczyni się to do utrzymania wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego, a tym samym do wyższego poziomu jakości życia mieszkańców.



Pracować na zlecenie obywatela

Rozmowa z Jarosławem Wieczorkiem, wojewodą śląskim

Panie Wojewodo, jakie znacznie dla Górnego Śląska ma uchwalenie ustawy metropolitalnej?

Idea stworzenia metropolii na Górnym Śląsku narodziła się już dawno, była ona rozwijana zwłaszcza w środowisku samorządowców. Jak wiadomo, w czerwcu 2007 roku został zarejestrowany Górnośląski Związek Metropolitalny - związek międzygminny obejmujący kilkanaście miast na prawach powiatu, leżących na obszarze konurbacji górnośląskiej. Jego celem była koordynacja działań na terenie miast-uczestników związku. Późniejsza ustawa metropolitalna nie była jednak doskonała. W ubiegłym roku okazało się, że ścieżka rządowa dotycząca powstania nowej ustawy metropolitalnej będzie dotyczyć tylko naszego regionu. Od marca do września ub. r. trwały w tej sprawie, w całym regionie, bardzo intensywne konsultacje. We wrześniu 2016 roku rząd przyjął projekt ustawy metropolitalnej, w styczniu 2017 roku uchwalił ją parlament, a ostatecznie Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał ją, co bardzo znamienne w gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach - 4 kwietnia 2017 roku. Ustawa została bardzo dobrze odebrana w środowisku samorządowców i wśród mieszkańców. W każdej gminie przeprowadzono konsultacje z mieszkańcami i wreszcie w większości byli zwolennicy przyjętych rozwiązań. Ustawa została tak napisana, że np. przedstawiciele dużych samorządów nie mogą przegłosować mniejszych i odwrotnie. Bardzo dobrze się stało, że na mocy tej ustawy, już 1 lipca 2017 będzie mogła powstać Górnośląsko - Zagłębiowska Metropolia. Moim zdaniem, w Polsce są tylko dwie metropolie - warszawska o charakterze monocentrycznym oraz górnośląsko - zagłębiowska - policentryczna.

Co metropolia da mieszkańcom naszego regionu?

Każdy kto podróżuje po Górnym Śląsku widzi jak blisko siebie położone są poszczególne miasta, jak ich funkcje się przenikają. Metropolia jeszcze mocniej zintegruje działania władarzy poszczególnych miast. Ścisła integracja tych działań, jeśli chodzi np. o przedsięwzięcia inwestycyjne, wydatki budżetowe, bez wsparcia legislacyjnego nie była możliwa. Takie zagadnienia jak planowanie przestrzenne, rozwój publicznego transportu zbiorowego, kolei, wymagają ścisłej koordynacji, spojrzenia nie przez pryzmat konkretnej gminy, lecz własnie metropolii. Gminy nie będą ze sobą „konkurować” w obszarze dużych inwestycji, lecz współpracować. I wreszcie promocja Górnego Śląska na świecie, pod kątem przyciągania zagranicznego kapitału. Górnośląsko - Zagłębiowska Metropolia, to prawie 2,5 miliona mieszkańców, drugie co do wielkości centrum naukowe w Polsce, najlepsza w kraju infrastruktura transportowa, ogromne zasoby kapitału ludzkiego. Z takim potencjałem



możemy śmiało konkurować o zagranicznych inwestorów, z innymi ośrodkami, jak Kraków, czy Wrocław. Same Katowice nie miałyby takiej siły przebicia.

A jakie są obawy związane z tworzeniem metropolii?

Przede wszystkim, warto sobie uświadomić, że tworzymy podmiot, który jeszcze nie istniał. Tworzy go czterdzieści jeden miast i gmin. W takiej sytuacji ważne jest wzajemne dogadywanie się, zdolność do zawierania kompromisów, umocowania decyzyjne poszczególnych podmiotów. Z pewnością, pierwsze dwa-trzy lata nie będą łatwe, ale z drugiej strony powodzenie zależy tylko od nas i mam przekonanie, że samorządowcy wykorzystają tę wielką szansę. Powstaje przecież podmiot z dużym kapitałem własnym i wielkimi możliwościami zrównoważonego rozwoju.

W Katowicach odbywa się Europejski Kongres Gospodarczy. Jakiego rodzaju wydarzenia z tym wydarzeniem?

To jest też prestiż dla Katowic, że właśnie w tym mieście, który jest naturalnym kandydatem do tego, aby stać się stolicą górnośląsko-zagłębiowskiej metropolii, odbywa się tak ważne wydarzenie. Europejski Kongres Gospodarczy, to forum wymiany poglądów, doświadczeń, budowania relacji. Po pewnym czasie to wszystko przynosi owoce. Podczas ubiegłorocznego Kongresu mówiono na przykład o potrzebie stworzenia metropolii na Górnym Śląsku, teraz staje się to już realne. Zobaczymy też jak to nawiązywanie relacji, często przecież z zagranicznymi, potencjalnymi inwestorami, przełoży się na właśnie na inwestycje w naszym regionie.

Jak Pan sądzi, z czego wynika ogromne zainteresowanie przedsiębiorców inwestowaniem na terenie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i deklaracje inwestowania tam bardzo dużych pieniędzy?

Spośród wszystkich specjalnych stref ekonomicznych w Polsce, katowicka stwarza inwestorom największe możliwości. Jest bardzo zróżnicowana, można wybrać teren położony blisko centrum, z dogodnym dostępem do Katowic, można też bardziej na uboczu, za bardziej przystępną cenę. W województwie jest też doskonale rozwinięta infrastruktura transportowa. KSSE jest też największą, specjalną strefą ekonomiczną w Europie. Region zasobny jest też w kapitał

ludzki, choć, podobnie jak w całej Polsce, zaczyna nam już brakować pracowników.

Mija już półtora roku od czasu kiedy został Pan wojewodą śląskim. Jak Pan ocenia ten okres, co udało się w tym czasie zrobić, jakie były główne priorytety działania?

Bardzo ważnym zagadnieniem jest budowanie mentalności urzędnika, którego zadaniem jest wspieranie rządu w realizowaniu jego zadań w terenie. Obywatele muszą widzieć, że polityka i administracja nie odrywa się od ludzi, że jest po to, aby im służyć. My nie jesteśmy dla siebie, tylko dla ludzi. Nie pracujemy tu, bo dostaliśmy taką pracę, lecz pracujemy na zlecenie obywateli. Chciałbym, aby wszyscy, z którymi na co dzień współpracują mieli taką właśnie mentalność. Innym priorytetem jest dla mnie gospodarka. Wielkim atutem naszego regionu jest infrastruktura transportowa. Ale chcemy ją jeszcze bardziej rozwijać, szczególnie dużo do nadrobienia jest w dziedzinie transportu wodnego. Chodzi tu o udrożnienie Kanału Gliwickiego, ale też i projekty międzynarodowe, jak budowa korytarza wodnego Odra - Dunaj - Łaba. Realizacja takich projektów ma fundamentalne znaczenie dla rozwoju naszego regionu.

Jak Pan widzi przyszłość regionu? Jakiego rodzaju działania mogą mu przynieść jeszcze szybszy rozwój?

Oczywiście, przyszłością są innowacyjne technologie, rozwój nowoczesnych usług dla biznesu, ale też i umiejętne wykorzystanie cennego surowca jakim jest węgiel. Chodzi tu o restrukturyzację przemysłu wydobywczego, która się dokonuje, rozwój nowoczesnych technologii, jak zgazowywanie węgla. To wszystko ma się u nas bilansować i zapewniać bezpieczeństwo energetyczne. Bardzo duże nadzieję należy wiązać z branżą motoryzacyjną. Wiadomo, że każdy licząc się gracz na tym rynku przymierza się do rozwoju produkcji aut elektrycznych. To jest również szansa dla naszego regionu. Marzy mi się, aby właśnie u nas powstało centrum badawczo rozwojowe dla tej branży. Oczywiście, goniąc najbardziej rozwinięte gospodarki, staramy się iść ich tropem, ale też bardzo ważne jest szukanie czegoś odmiennego, globalnych innowacji, które ten dystans mogą znacznie skrócić. Bardzo dobrze, że szukamy również i takich możliwości.

■ Dziękuję za rozmowę Dorota Prynda

Metropolia szansą na skok cywilizacyjny

Prezydent Katowic, Marcin Krupa opowiada o nowo powstałej metropolii, jej znaczeniu oraz planach.

Metropolia Silesia oficjalnie rozpocznie swoją działalność już 1 lipca. Jakiego rodzaju pierwsze kroki?

Przed nami jeszcze dużo pracy, by metropolia powstała, ale jesteśmy na to gotowi. We wszystkich 41 gminach zakończyły się konsultacje społeczne w tej sprawie. Okazało się, że w większości miast ponad 90% mieszkańców chce przystąpienia do metropolii. W Katowicach przygotowujemy wniosek o utworzenie metropolii i przedstawimy go do zaopiniowania. Następnie wniosek złożymy do wojewody, który przekaże go do MSWiA. Jesteśmy pewni, że wszelkie procedury zostaną dotrzymane i od 1 lipca powstanie metropolia, a od 2018 r. ruszy dofinansowanie metropolii z budżetu centralnego. Realizacja zadań publicznych czy uzyskiwanie dochodów będzie możliwe dopiero po 1 stycznia 2018 roku.

Które miasto powinno pańskim zdaniem piastować stanowisko gospodarza Metropolii i dlaczego?

Katowice, jako stolica województwa śląskiego, na pewno będą stolicą metropolii - co do tego nie mamy żadnych wątpliwości. Różne inicjatywy, jakie się pojawiały w tym temacie traktuję pozytywnie, bo to dla mnie wyraz zaangażowania w powstającą metropolię i pokazanie gotowości do aktywnej współpracy. Oczywiście cieszę się, że jest dyskusja na ten temat i chcę zaznaczyć, że jesteśmy otwarci na różne propozycje - np. na ulokowanie różnych komórek metropolii w innych gminach aglomeracji. Możemy porównać to do tego, jak funkcjonują uczelnie wyższe, mające główną siedzibę i placówki filialne. Czas na dyskusję w tym temacie na pewno wkrótce przyjdzie, oczywiście przy udziale wszystkich miejscowości, które utworzą metropolię.

Co oznacza dla Śląska utworzenie tej Metropolii? Jakiego rodzaju korzyści przyniesie ona regionowi i krajowi?

Jestem gorącym orędownikiem metropolii, bo widzę w niej szansę na wielki skok cywilizacyjny - zarówno dla Katowic, jak i dla każdej gminy, która będzie w ten projekt włączona. Gdy przyjeżdżają do nas zagraniczni inwestorzy, często mówimy im, że jesteśmy stolicą 2-milionowej metropolii. To robi wrażenie - połączone możliwości kilkunastu miast, duży kapitał ludzki, zaplecze uniwersyteckie czy setki miejsc wartych zobaczenia. Razem możemy więcej i musimy to wykorzystać. Pojawia się pola dla wspólnych działań w takich strategicznych obszarach jak ochrona powietrza, transport czy rozwój. Na metropolii wszyscy zyskamy - bo większy może być. Trochę przypomina to moment, w którym czekamy na pociąg i albo zaraz do niego wsiadamy i pojedziemy do celu albo zostaniemy na dworcu i będziemy żałować niewykorzystanej szansy. Mówiąc o metropolii pamiętajmy jednak o cierpliwości, bo to nie jest tak, że za kilka miesięcy z nieba zacznie spadać manna. O metropolii należy myśleć w perspektywie długofalowej, bo wiele podejmowanych działań właśnie po kilku czy też kilkunastu latach przyniesie owoce. Przykładowo: w rok nie polepszymy zasadniczo jakości powietrza, ale w przeciągu pięciu, czy 10 lat jest to już możliwe.

Jakiego rodzaju cele Metropolii? Jakim budżetem będzie dysponować?

Dziś przede wszystkim potrzebujemy dobrej współpracy wszystkich gmin tworzących powstającą metropolię. Musimy być jak dobry zespół piłkarski - choć mamy różne pozycje na boisku - to gramy do jednej bramki. Zamiast rywalizować między sobą, będziemy konkurować z porównywalnymi

mi ośrodkami w Europie. Przypomina to, w odpowiedniej skali, sytuację, w której Polska weszła do Unii Europejskiej. Moment ten stał się kołem zamachowym przemian gospodarczo-społecznych w Polsce. Wierzę, że u nas będzie podobnie, jeśli czasem zdecydujemy się porzucić partykularne interesy dla wspólnych celów. Wiele razy pokazywaaliśmy, że potrafimy działać wspólnie ponad podziałami dla dobra regionu i jestem przekonany, że zbudujemy metropolię odpowiadającą potrzebom i aspiracjom mieszkańców. O wydaniu tych niemałych pieniędzy, nawet 250 mln zł rocznie, będziemy wspólnie decydować i jestem przekonany, że dla żadnej z 41 gmin, które metropolię mają budować, nie był to główny motywator. Korzyści będzie dużo, np. lepsze planowanie wspólnych działań. Efektem tego może być m.in. rezygnacja z realizacji dwóch inwestycji o podobnej funkcjonalności w sąsiadujących miastach czy też możliwość grupowych zakupów energii, co już zresztą w ramach GZM realizujemy - a zaoszczędzone pieniądze można wydać na inny cel, np. nowe żłobki lub utrzymanie terenów zielonych. Na pewno jedną z największych szans, jakie daje metropolia każdej gminie jest możliwość konkurowania w Europie z porównywalnymi ośrodkami.

Pana zdaniem w Polsce potrzebne są kolejne metropolie, np. Warszawska?

W naszym przypadku metropolia oznacza wiele zysków, ale powstaje na bazie dedykowanej nam ustawy. Więc z góry wiemy, na co się piszemy. Każdy przypadek powinien być rozpatrzony w oparciu o potencjalne korzyści i straty, szacowane na bazie konkretnych zapisów. Oczywiście, każdorazowo w tak ważnej sprawie powinni się wypowiadać mieszkańcy - tak, jak to się dzieje u nas.

Olesno – miejsce na twoje inwestycje

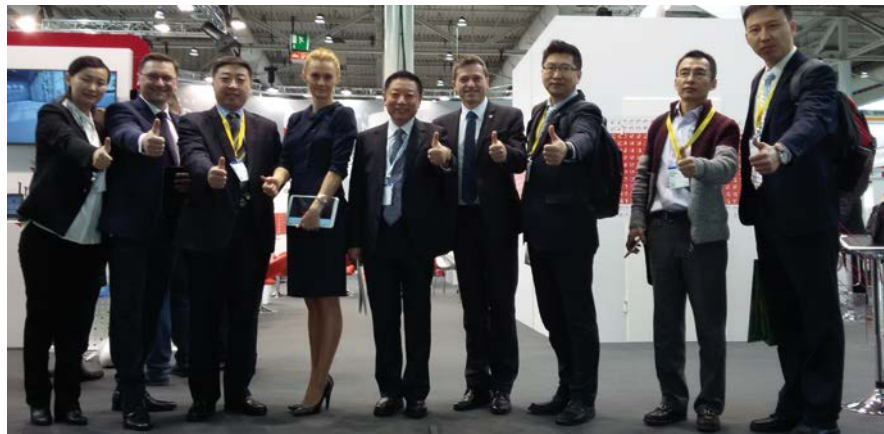
Olesno położone jest w północno-wschodniej części województwa opolskiego. Jest czwartą co do wielkości gminą województwa opolskiego oraz siedzibą powiatu. Olesno znane jest przede wszystkim z przemysłu meblowego, jednak dobrze rozwinięte są tu również takie segmenty jak budownictwo drogowe, przemysł metalowy, metalurgia czy włókiennictwo.

Olesno jest przyjazne inwestorom, o czym świadczy ponad 1200 działających na jego terenie firm. Od 2006 roku podatki utrzymują się tu na niskim poziomie: podatek za grunt związany z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 0,66 zł za metr kw., natomiast za budynki – 17 zł za metr kw. Do tego dochodzą niewielkie opłaty za bieżące usługi (woda, ścieki itd.) oraz jedne z najniższych w Polsce stawki od ośrodków transportu. Małe firmy mogą dodatkowo skorzystać z ulg podatkowych CIT – nawet 55% kosztów inwestycji do 2016 roku, z kolei w ramach pomocy de minimis, przedsiębiorcy realizujący nowe inwestycje na terenie gminy mogą starać się o zwolnienia z podatku od nieruchomości.

Atrakcyjne tereny inwestycyjne

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, tereny inwestycyjne gminy obejmują 111 ha, z czego 36 ha objęte jest Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną. 94,2 ha z tych terenów pozostaje do zainwestowania. Są one przeznaczone pod zabudowę usługowo-produkcyjną, dla przemysłu, usług produkcyjnych i nieprodukcyjnych, w tym również inwestycji mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Miasto uzbroidło je w sieć wodociągową, kanalizacyjną, światłowodową oraz gazową. Obejmująca tereny inwestycyjne sieć energetyczna umożliwia zaś dostarczanie mocy energetycznej na poziomie 5 MW i większej.

W kwietniu 2017 r. gmina brała udział w Hannover Messe, czyli największych targach przemysłowych na świecie, odbywających się w Niemczech. Wśród ośmiu polskich stanowisk wyraźnie wyróżniało się województwo opolskie, przygotowane przez Opolskie Centrum Rozwoju Gospodarki. Wśród reprezentantów województwa znalazły się natomiast dwie oleskie firmy, które zaprezentowały ekoinnowacyjne rozwiązania odpalania NESTRO w wirtualnej rzeczywistości DIGITAL HOLDING.



Inwestycyjna oferta Olesna została także przedstawiona przedstawicielom Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu oraz politykom: wicepremierem polskiego rządu, ministrowi rozwoju Mateuszowi Morawieckiemu, ministrowi nauki Jarosławowi Gowinowi oraz Elżbiecie Bienkowskiej, Europejskiemu Komisarzowi ds. Rynku Wewnętrznego i Usług, przedstawicielom ministerstwa gospodarki Nadrenii-Palatynatu oraz Izby Gospodarczej z Luksemburga. Promotorem oleskich terenów był marszałek województwa opolskiego, Andrzej Buła. Warto zaznaczyć, że główne stoisko narodowe, promowane pod hasłem „Smart means Poland”, zwiedziły kanclerz Angela Merkel oraz premier Beata Szydło.

Dobre połączenia

Atutem gminy Olesno jest jej atrakcyjna lokalizacja oraz dogodne połączenia z drogami wojewódzkimi nr 494 (Częstochowa – Opole) oraz nr 487 (Olesno – Byczyna). Poprzez nowo wybudowaną ul. Wygodzką Olesno połączone jest również z drogą krajową nr 11 (Bytom – Poznań – Kołobrzeg). Ponadto w 2018 r. rozpocznie się budowa oleskiego odcinka drogi ekspresowej S11, łączącej

środkowe i zachodnie wybrzeże Bałtyku, poprzez tereny Wielkopolski ze Śląskiem oraz autostradą A4 z Małopolską i Podkarpaciem. Istniejącą już trasę S8 dzieli od Olesna ok. 60 km w kierunku Kępna lub Wielunia. Blisko 40 km dzieli gminę od A1 w Częstochowie oraz około 70 km od A4 w okolicach Tarnowskich Gór, Strzelca Opolskich i Opola.

Miasto otwarte na nowych mieszkańców

Znalezienie mieszkania w Oleśnie nie powinno stanowić problemu. Plan zagospodarowania przestrzennego miejscowości obejmuje osiedla umożliwiające budowę domków jednorodzinnych. Lokalny deweloper odda wkrótce do użytku blok mieszkalny z 39 mieszkaniami. W czterokondygnacyjnym budynku znajdują się lokale dwu- i trzypokojowe, z metrażem 17-66 m kw. Istnieje również możliwość dobudowania kolejnych dwóch bloków, liczących 183 mieszkań.

W gminie znajduje się 10 przedszkoli, 7 szkół podstawowych, 2 gimnazja oraz 3 szkoły średnie (w tym zawodowe), a także szkoła muzyczna.

Burmistrz Olesna, Sylwester Lewicki o obecności gminy na targach Hannover Messe:

Myślę, że możemy być bardzo zadowoleni, nie tylko z naszej prezentacji, ale całego województwa opolskiego. Przeprowadziliśmy kilkadziesiąt rozmów b2b i uczestniczyliśmy w licznych spotkaniach z przedstawicielami firm z Europy, Japonii, Korei Południowej, Chin, Nowej Zelandii, Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Arabii Saudyjskiej oraz Stanów Zjednoczonych. To potencjalni inwestorzy, którzy okazali spore zainteresowanie naszymi terenami inwestycyjnymi.

Mysłowice zachęcają mieszkańców, by rozliczali się w miejscu swojego zamieszkania

Wciąż niewiele osób zdaje sobie sprawę, jak ważne jest rozliczanie swojego podatku w urzędzie skarbowym zgodnym z miejscem zamieszkania. Brak jest kampanii edukacyjnych, które uświadamiają, że zapłacony podatek wraca do nas w postaci inwestycji realizowanych w naszym mieście. Mysłowice postawiły na informowanie i cenne nagrody!

Kampania pod hasłem „Z PIT-em w drogę po nagrodę” ruszyła w Mysłowicach w styczniu tego roku. Jej pierwszym elementem była edukacja, czyli przekazanie mieszkańcom informacji, że zgodnie z prawem należy rozliczać się w miejscowości, w której mieszkało ostatniego dnia roku, za który się rozliczamy. Działanie to jest o tyle utrudnione, że nie mamy w zwyczaju zgłaszać do pracodawcy zmiany miejsca swojego zamieszkania i w konsekwencji na druku PIT-11, który otrzymujemy w miejscu pracy, wciąż mamy wskazany urząd skarbowy z poprzedniego miejsca zamieszkania. Jest to dla mieszkańców mylące i w obawie, że mogliby postąpić niewłaściwie, rozliczając się w swoim dotychczasowym urzędzie skarbowym, a nie nowym – właściwym dla obecnego miejsca zamieszkania.

– *Chcieliśmy uświadomić osobom mieszkającym na terenie naszego miasta, że płacąc tutaj podatki, inwestują w miejsce, w którym żyją. Warto rozliczać się w mieście, w którym się mieszka. Takie decyzje procentują w postaci wyremontowanego chodnika, nowego placu zabaw czy lepszego wyposażenia szkoły* – mówi Edward Lasok, prezydent Miasta Mysłowice.

Finałem całej akcji była loteria, w której mógł wziąć udział każdy mieszkaniec,



który rozliczył swój podatek w Mysłowicach. Nie miało znaczenia, czy rozliczenie nastąpiło w sposób tradycyjny, czy elektroniczny. Aby wziąć udział w grze w terminie do 10.05 należało zarejestrować się na stronie internetowej dedykowanej loterii lub wrzucić formularz zgłoszeniowy do jednej z pięciu urn na terenie miasta.

W loterii przewidziano aż pięć cennych nagród do wygrania. Nagrodą główną był voucher wakacyjny o wartości 10 000 zł. Laureaci pozostałych nagród otrzymali

skuter, ekspres ciśnieniowy, laptop i robot kuchenny. Łączna wartość wszystkich nagród wyniosła blisko 22 000 zł.

Dzisiaj władze Mysłowic już wiedzą, że kampania przyniosła oczekiwany rezultat. Swoją udział w grze zgłosiło aż 1857 osób, z czego 121 rozliczyło się w Mysłowicach po raz pierwszy. Jeśli przyjmiemy, że statystycznie za każdą osobę do miasta wpłynie 2 000 zł, to nie tylko zwrócą się koszty całej przeprowadzonej akcji, ale również pozostanie na inwestycje i remonty. To też pierwsza taka kampania w Mysłowicach, więc niebezpieczne będzie myślenie, że w kolejnych latach może być jeszcze lepiej.

Mysłowice kampanię „Z PIT-em w drogę po nagrodę” połączyły z akcją informacyjną, która w ciekawy i przejrzysty sposób pokazywała w jakiej wysokości i na co konkretnie przekazywane są środki z podatków w mieście. Wciąż można to sprawdzić na stronie www.myslowice.nacoidamojepieniadze.pl.

GDZIE ROZLICZAĆ PIT?
ROZLICZAMY SIĘ TAM,
GDZIE MIESZKAMY!

Aby płacić podatki w Mysłowicach
nie trzeba być tu zameldowanym!
Rozliczamy się w miejscu zamieszkania.

z PIT-em
w drogę
po nagrodę!



więcej na www.myslowice.pl

Uzdrowisko z klimatem zimą i latem

ZAPRASZA NA SEZON LETNI 2017

29.04-03.05 – KUDOWSKA MAJÓWKA Andrzej Grabowski, Sunday Jamm (rock CZ), Kudowianka Park-Tour (Bieg przygodowy po Górze Parkowej),

3-4.06 – DNI KUDOWY (Festyny, zawody sportowe, koncerty)

7-9.06 – XIX POLSKO CZESKIE DNI MORZA Sekcja Muzyczna Kołtątajowskiej Kuźni Prawdziwych Mężczyzn, Kaczor & Piraci, Dominika Radwan, Czarna Syrena, Bohadlo Band (CZ), Band -A-Ska (CZ), Parada Morska, Festyn rodzinny.

16.07 FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY RÓŻA KŁODZKA – Skansen w Pstrążnej

17-21.07 – XXI KUDOWSKIE LATO FILMOWE

(Premiery 2017, Kino off-owe, Czeskie klimaty+ koncerty i spotkania dyskusyjne)

28-30.07 – II CZ-PL FESTIVAL

Koncert galowy „czasy się zmieniają...” Paweł Domagała, Gabi Gold, Renata Przemyk, Ania Rusowicz, Tercet czyli Kwartet oraz HELENA VONDRAČKOWA

Pierwszy raz oko w oko – prof. JAN MIODEK vs prof. JERZY BRALCZYK – o czeszczyźnie w polszczyźnie

15.08 – CEPOWISKO w Skansenie w Pstrążnej (tradycje kulinaria, występy ludowe)

22-26.08 MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MONIUSZKOWSKI drugi najstarszy festiwal muzyczny w Polsce

8-10.09 – FESTIWAL GĘSINY (Prezentacje, degustacje, koncerty)

24.09 – ŚWIĘTO ZIEMNIAKA w Skansenie w Pstrążnej (Prezentacje, degustacje, koncerty)

01-30.10 – Cały październik – Kudowski Festiwal Podróży Kulinarnych – cykl kulinarnych wieczorów autorskich opatrzonej opowieściami z podróży. (Kuchnia regionalna, Afryka, Azja, Ameryka południowa)

Jak zawsze czekają atrakcje Kudowy :

- 150 km tras rowerowych PL/CZ
- Góry Stołowe i Szczeliniec – królestwo Księcia Kaspiana
- Kaplica Czaszek w Cermnej i Skansen w Pstrążnej,
- Parki wodne i rozrywki
- Atrakcyjna baza noclegowa i gastronomiczna

WWW.KUDOWA.PL



0 niektórych trendach więcej się mówi, niż je wdraża

Rozmowa z Jakubem Dziakiem, wiceprezesem IMPEL SA.

Jednym z najważniejszych zagadnień poruszanych na tegorocznym Europejskim Kongresie Gospodarczym był Przemysł 4.0, czyli rozwój nowych technologii zmierzający w kierunku, w którym – paradoksalnie – komputery mogą zniknąć z przedsiębiorstw, biur i urzędów. Hmmm... Biura bez komputerów?

Za to z terminalami podłączonymi do szybkiego internetowego łącza. Całe potrzebne mu oprogramowanie oraz pamięć będzie w chmurze.

Biuro z terminalami zamiast komputerów mogłoby sobie wyobrazić. Choć o niektórych trendach więcej się mówi niż je faktycznie wdraża. Temat chmury jest nośny, popularny, natomiast wciąż, przynajmniej w Polsce, funkcjonujemy głównie w oparciu o rozwiązania lokalne. Faktycznie rynek usług chmurowych rośnie szybko, 20-30 proc. rok do roku w Polsce. Rośnie on między innymi dlatego, że główni dostawcy rozwiązań biurowych dla firm bardzo mocno prą w tym kierunku. Dowodem na to jest oferta sprzedaży najpopularniejszego na rynku pakietu biurowego. Jednak należy wskazać, że produkt chmurowy nie ma (jeszcze) wszystkich funkcjonalności, jakie oferuje program zainstalowany na dysku komputera.

Rozwiązania chmurowe nie są tanie i kompletne, ale są wygodne.

Tak, ale też nie każdy przedsiębiorca chce wyeksportować swoje bazy danych z obawy przed ujawnieniem tajemnicy firmy, bezpieczeństwa danych – choć to obawy całkowicie nieuzasadnione.

Niektóre badania pokazują, że dane w chmurze są lepiej zabezpieczone niż te przechowywane w wielu firmach.

To jest kwestia mentalności właściciela przedsiębiorstwa. To jest tak samo jak z outsourcingiem usług księgowych. Wiele przedsiębiorców mając księgowego u siebie czuje się lepiej i bardziej profesjonalnie obsługiwanych, nawet jeśli ten księgowy nie nadąża za zmianami w przepisach, ale to jest JEGO księgowy. Podobnie jest z IT. To MOJE serwery, stoją U MNIE w firmie.

Z chmurą związana jest big data – analiza wielkich zbiorów danych. W Stanach Zjednoczonych to bardzo gorący temat. Zbierają i analizują dane najwięksi, od Wall Marta po banki i towarzystwa ubezpieczeniowe.

Wall Mart ma bez wątpienia długą historię analizy danych. Zbierał i wyciągał wnioski z rozmaitych informacji zanim jeszcze został wykuty termin big data.

Jeszcze jest inna kluczowa kwestia: jakie dane analizujemy? Niektóre opracowania mówią o tym, że firmy gromadzą terabajty nieaktualnych danych.

Polskie firmy na pewno przechowują niepotrzebne dane. To jest analogiczna sytuacja, jak z papierowymi dokumentami. Jednak kto w przedsiębiorstwie będzie miał odwagę powiedzieć, że są niepotrzebne? Prawdopodobnie, po długim czasie, dopiero gdy pokryją się już pączyzna, wtedy wszyscy stwierdzą, że skoro 20 lat nikt do nich nie zaglądał, to można je zniszczyć. Dlatego warto korzystać z pomocy wyspecjalizowanych spółek, które przechowują dokumentację papierową przedsiębiorstwa i same zarządzają jej niszczeniem, gdy upływa ustawowy termin zobowiązujący przedsiębiorcę do przechowywania dokumentów.

Wdrażanie również rozwiązania e-commerce'owe. 9 proc. Polaków korzysta z e-sklepów



prawie codziennie. To najlepszy wynik w Europie. Lubimy kupować przez internet, ale czy za naszymi upodobaniami nadążają sprzedawcy?

Najbardziej wartościowe platformy sprzedażowe to tak zwane platformy omnichannelowe, które umożliwiają dotarcie do klienta wieloma różnymi kanałami. Najczęściej ten termin można sprowadzić do tego, że chcemy mieć sklep internetowy, aplikację mobilną, możliwość zapłaty SMS-em, kartą, szybkim przelewem, możliwość tworzenia kampanii mailingowej, integrację z mediami społecznościowymi, chcemy mieć algorytm, który będzie klientowi rekomendował produkty na podstawie jego wcześniejszych zachowań i historii plików cookies itd.

Jedno z takich rozwiązań – platforma o nazwie Hybris (z ekosystemu rozwiązań SAP), zyskuje popularność tak szybko, że nie nadążamy za budową zasobów do wykonywania projektów w stosunku do tempa pozyskiwania zleceń. Oby taka sytuacja miała miejsce w każdym miejscu w naszej działalności.

Rozmawiał Marcin Prynda



WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

STUDIA INŻYNIERSKIE, LICENCJACKIE, MAGISTERSKIE

Bezpieczeństwo narodowe
Inżynier jakości
Coaching w biznesie
Ekonomia
Fizjoterapia
Pedagogika
Logistyka

Bezpłatne studia w języku angielskim nowość

International business
Inżynieria finansowa
Zarządzanie projektem
Informatyka



UPRAWNIENIA
HABILITACYJNE



WSPÓŁPRACA
Z PRACODAWCAMI

STUDIA PODYPLOMOWE

dla biznesu:

Menedżerskie studia podyplomowe - poziom MBA
Kadry i płace w praktyce
Akademia menedżera sprzedaży
Administrator Bezpieczeństwa Informacji - ochrona danych osobowych w administracji i biznesie
Zarządzanie zasobami ludzkimi

kwalifikacyjne studia oświatowe:

Logopedia / Neurologopedia
Rytmika i taniec w wychowaniu muzycznym - ruchowym dzieci
Język angielski w edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej
Autyzm, Zespół Aspergera oraz inne całościowe zaburzenia rozwojowe - diagnoza i terapia
Zintegrowana edukacja wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne



ul. Cieplaka 1C | info@wsb.edu.pl | tel. 32 262 28 05

wsb.edu.pl

Modernizacja technologii pirometalurgii – innowacje dla przemysłu metali nieżelaznych

Spółka BIPROMET S.A. zaprojektowała od podstaw innowacyjne rozwiązania, polegające na przebudowie Huty Miedzi „Głogów” i z budową nowego pieca zawieszinowego i elektrycznego. Zadania te powierzono spółce w ramach implementacji kompleksowego Programu Modernizacji Pirometalurgii w głogowskiej hucie. Realizowano je w latach 2010 –2016 w KGHM Polska Miedź SA.

Przeprowadzone prace były wyzwaniem dla blisko siedemdziesięciu firm współpracujących w ramach tego przedsięwzięcia. Uruchomiono najnowocześniejszą linię produkcyjną na świecie w oparciu o zwiększoną efektywność i niezawodność ciągu technologicznego w KGHM Polska Miedź SA. Zmniejszono koszty przy wzroście zdolności produkcyjnych, zminimalizowano negatywny wpływ huty na środowisko, znacznie zwiększono bezpieczeństwo pracy pracowników. W całym okresie implementacji Programu Modernizacji Pirometalurgii BIPROMET S.A. pełnił funkcję Generalnego Projektanta Inwestycji.

Instalacja dopalania i schładzania gazów procesowych – autorski projekt BIPROMET S.A.

Unowocześnianie istniejących rozwiązań w procesach pirometalurgicznych sprowadza się do efektywnego zarządzania odpadami i produktami ubocznymi powstającymi w etapie wytwórczym. Związki te stanowią z jednej strony cenne źródło metali, a z drugiej to niepożądane gazy procesowe, zawierające m.in. trujący i palny tlenek węgla. W głogowskiej hucie powstają gazy procesowe m.in. w procesie odmiędiowania żużli w piecu elektrycznym. W efekcie, przed skierowaniem ich do utylizacji muszą zostać schłodzone, a zawarty w nich tlenek węgla dopalony. Przed modernizacją Huty Miedzi Głogów, gazy te schładzano poprzez ich wymieszanie z zimnym powietrzem zasysanym z hali produkcyjnej. Rozwiązanie to było mało efektywne i ograniczało w znacznym zakresie planowaną intensyfikację produkcji miedzi katodowej. W efekcie podjęto prace nad usprawnieniem instalacji, celem poprawy jej efektywności z uwzględnieniem wymogów dotyczących ograniczenia emisji tlenku węgla, a co się z tym wiąże wprowadzenia zmian w procesie eksploatacyjnym zgodnym z normami i przepisami z zakresu ochrony środowiska. - Zespół projektowy BIPROMET S.A. zaproponował innowacyjne rozwiązanie z wykorzystaniem tzw. zimnej ścianki, co oznacza że gazy procesowe przepływają przez specjalny rurociąg, chłodzony przepływającą wodą, który odbiera z nich ciepło - mówi **Zbigniew Przebindowski, Prezes Zarządu BIPROMET S.A.** - Pozwoliło to na modernizację konstrukcji komory stosowanej dotychczas w hucie i zastąpienie jej nowoczesną instalacją, która umożliwiła skuteczne dopalenie tlenku węgla przy jednoczesnym schłodzeniu gazów z temperatury 1400°C do temperatury 400°C. Nowe rozwiązanie dostosowano do zwiększonej ilości gazu, powstałej w wyniku wdrożonej intensyfikacji produkcji miedzi, zapewniając bardzo skuteczne jego dopalenie. Modernizacja oczyszczania gazów procesowych, pozwoliła na wyeliminowanie emisji szkodliwych zanieczyszczeń do atmosfery na poziomie obowiązującym w Unii Europejskiej.

Na czym polega innowacyjne projektowanie

Rozpoczęliśmy nowy etap w historii biura – wybrane obliczenia i symulacje procesów technologicznych



Prezes Zbigniew Przebindowski

są wykonywane MES'em, wprowadzono również analizę HAZOP. Analizy przedprojektowe oraz wykonawcze uzyskały realistyczną wizualizację, dzięki wprowadzonym przez zespół projektowy BIPROMET S.A. systemom modelowania 3D. Wdrożony przez BIPROMET S.A. zintegrowany system informatyczny, umożliwił zebranie danych w jednym miejscu, a następnie ich synchronizację w czasie rzeczywistym. Projektowanie w zintegrowanych systemach pozwoliło na precyzyjne oszacowanie kosztów inwestycji, szybsze generowanie dokumentacji wykonawczej oraz szczegółowe przeprowadzenie zaawansowanej koordynacji międzybranżowej. - Proces projektowania traktowany jest kompleksowo, co oznacza że ujmuje problematykę inżynierską, ekonomiczną, jak również zagadnienia związane z ochroną środowiska. – podkreśla **Zbigniew Przebindowski**. - Wprowadziliśmy organizację pracy w oparciu o pracownię: Procesową, Technologiczną, Ochrony Środowiska, Instalacyjną, Elektryki i Automatyki oraz Konstrukcyjną - Architektoniczną, w których zadania wykonują wyspecjalizowani pracownicy. Strategia inwestycyjna w specjalistyczny sprzęt i oprogramowanie przynosi wymierne korzyści m.in. poprzez wykonywanie projektów w jednolitym, wysokim standardzie, w optymalnym czasie, na każdym etapie projektu.

Na etapie prac projektowo-wykonawczych

BIPROMET S.A. w całym okresie implementacji Programu Modernizacji Pirometalurgii pełnił funkcję

Projekt PMP w liczbach:

- 20 000 ton całkowita masa konstrukcji stalowych
- 13 000 ton masa konstrukcji stalowych głównego obiektu
- 2 700 ton masa zaprojektowanego pieca elektrycznego
- 3 500 ton masa zaprojektowanego pieca zawieszinowego
- 350 000 m3 całkowita kubatura projektowanego kompleksu obiektu



HM Głogów - Odpylnia Gazów Pieca Elektrycznego

Generalnego Projektanta Inwestycji. Do najważniejszych zadań realizowanych przez wielobranżowy zespół projektowy BIPROMET S.A. należało dostosowanie ciągu technologicznego produkcji miedzi nam na dalsze wykorzystanie naszego potencjału rozwojowego poprzez angażowanie spółki w przedsięwzięcia międzynarodowe. Nasze innowacyjne realizacje są efektem polskiej myśli technicznej naszych projektantów, co zdecydowanie jest już zauważane i doceniane w świecie, szczególnie w hutnictwie metali nieżelaznych oraz szeroko pojętym przemyśle. **Długa lista sukcesów** BIPROMET S.A. może pochwalić się wieloma znaczącymi osiągnięciami. W latach 2011-2012 spółka wykonała dla Huty Cynku Miasteczko Śląskie S.A. kompleksową dokumentację, w oparciu o którą wybudowano Oddział Rektyfikacji Cynku o przyszłościowym znaczeniu, z możliwością produkcji cynku najwyższego gatunku.. Wieleletnia współpraca z ArcelorMittal umożliwiła wdrożenie do eksploatacji kompleksowych instalacji odpylania i oczyszczania gazów procesowych i wentylacyjnych powstających w wybranych procesach hutniczych. Instalacje te oparte są na nowoczesnych elektrofiltrach oraz filtrach workowych. Liczne instalacje odpylające zaprojektowane i wybudowane przez BIPROMET S.A. pracują z powodzeniem, chroniąc środowisko, w przemyśle metalurgicznym, - mówi **Zbigniew Przebindowski** - Sporządziliśmy ponad 2100 projektów wykonawczych i blisko 80 projektów budowlanych, zaś całkowita liczba przygotowanych projektów, analiz, raportów, ekspertyz przekroczyła znacząco 10.000 opracowań. - Budowane przez lata kompetencje BIPROMET S.A. na rynku okazały się bezkonkurencyjne i pozwoliły na podjęcie przez spółkę kompleksowej realizacji tak istotnego przedsięwzięcia projektowego. - powiedział **Zbigniew Przebindowski** - Nabyte w trakcie poszczególnych etapów prac doświadczenia, pozwoliły nam na opracowanie unikatowych rozwiązań współcześnie oczekiwanych przez producentów w przemyśle metalurgii metali nieżelaznych. Zastosowane w tym projekcie innowacyjne podejście do projektowania, w tym projektowanie 3D, wyznaczającą standardy dla innych międzynarodowych kompleksów przemysłowych.

Przyszłość – nowoczesne rozwiązania dla przemysłu

Doświadczenie projektowe oraz wdrażane innowacje stanowią ogromny potencjał BIPROMET S.A. Specjalistyczna, doświadczona kadra oraz wysoki poziom zasobów IT, pozwalają na rozwój działalności spółki w tradycyjnym sektorze przemysłu ciężkiego, jakim jest hutnictwo z jednoczesną dywersyfikacją w kierunku infrastruktury energetycznej, ciepłownictwa, chemii, szeroko pojętego budownictwa przemysłowego oraz generalnej realizacji inwestycji w ochronę środowiska w zakresie projektowania, komplementacji, dostawy i montażu instalacji odpylania i oczyszczania gazów procesowych, powstałych w różnorodnych procesach produkcyjnych. - Efekty naszych prac są doceniane przez najbardziej wymagających partnerów w kraju i zagranicą, którzy powierzają nam wykonanie zadań projektowo

Od 65 lat na rynku

BIPROMET S.A. od ponad 65 lat jest obecny na krajowym i międzynarodowym rynku projektowym i wykonawczym. Zadania w spółce organizowane są w ramach funkcjonujących sześciu branżowych pracowni projektowych, dedykowanych projektowanym rozwiązaniom innowacyjnym dla znaczących sektorów gospodarki m.in. w przemyśle energetycznym, hutnictwie stali i metali nieżelaznych, górnictwie, cementowym, koksowniczym oraz uwzględniających ochronę środowiska. Świadczone przez spółkę kompleksowe usługi obejmują zakres Generalnego Projektanta, Inżyniera Kontraktu, Generalnego Realizatora Inwestycji, Głównego Wykonawcy Robót lub partnera w zespole projektowym, na każdym etapie podejmowanego procesu inwestycyjnego. www.bipromet.com.pl

- wykonawczych przy nowych przedsięwzięciach inwestycyjnych. - podkreśla **Zbigniew Przebindowski** - Przyjęta strategia rozwoju przynosi obecnie zadowalające wyniki finansowe, które umożliwiają nam na dalsze wykorzystanie naszego potencjału rozwojowego poprzez angażowanie spółki w przedsięwzięcia międzynarodowe. Nasze innowacyjne realizacje są efektem polskiej myśli technicznej naszych projektantów, co zdecydowanie jest już zauważane i doceniane w świecie, szczególnie w hutnictwie metali nieżelaznych oraz szeroko pojętym przemyśle.

Długa lista sukcesów

BIPROMET S.A. może pochwalić się wieloma znaczącymi osiągnięciami. W latach 2011-2012 spółka wykonała dla Huty Cynku Miasteczko Śląskie S.A. kompleksową dokumentację, w oparciu o którą wybudowano Oddział Rektyfikacji Cynku o przyszłościowym znaczeniu, z możliwością produkcji cynku najwyższego gatunku.. Wieleletnia współpraca z ArcelorMittal umożliwiła wdrożenie do eksploatacji kompleksowych instalacji odpylania i oczyszczania gazów procesowych i wentylacyjnych powstających w wybranych procesach hutniczych. Instalacje te oparte są na nowoczesnych elektrofiltrach oraz filtrach workowych. Liczne instalacje odpylające zaprojektowane i wybudowane przez BIPROMET S.A. pracują z powodzeniem, chroniąc środowisko, w przemyśle metalurgicznym,

metali nieżelaznych, cementowym, koksowniczym oraz energetyce.

BIPROMET S.A. podejmuje również liczne realizacje zadań inwestycyjnych naszych partnerów biznesowych i klientów w systemie „pod klucz”. Można tu wymienić m.in. budowę Zakładu Przerobu Złomu Akumulatorowego Baterpol w Świętochłowicach, modernizację i rozbudowę prasowni profili aluminiowych Hydroaluminium w Chrzanowie czy budowę Alupolu w Tychach. Projektowane przez BIPROMET S.A. innowacyjne rozwiązania techniczne – technologiczne poprawiają efektywność linii technologicznych, zwiększają elastyczność produkcji, obniżają koszty w zakresie ograniczenia materiału - i energochłonności produkcji, podnoszą jakość i komfort pracy załogi oraz ograniczają szkodliwość produkcji dla środowiska. - Dostarczanie sprawdzonych, innowacyjnych rozwiązań dla przemysłu to priorytet BIPROMET S.A. - podkreśla **Zbigniew Przebindowski**. Dzięki temu, z sukcesem realizujemy wielobranżowe projektowanie w przemyśle, a także oferujemy pełne wykonawstwo obiektów w systemie „pod klucz”, w tym głównie kompleksowych instalacji ochrony środowiska. Dostosowanie obecnych procesów technologicznych do obowiązujących standardów europejskich to ogromne wyzwanie, które wymaga kompleksowego podejścia projektowo-wykonawczego. - podkreśla **Zbigniew Przebindowski**



HM Głogów - Estakady Energetyczne

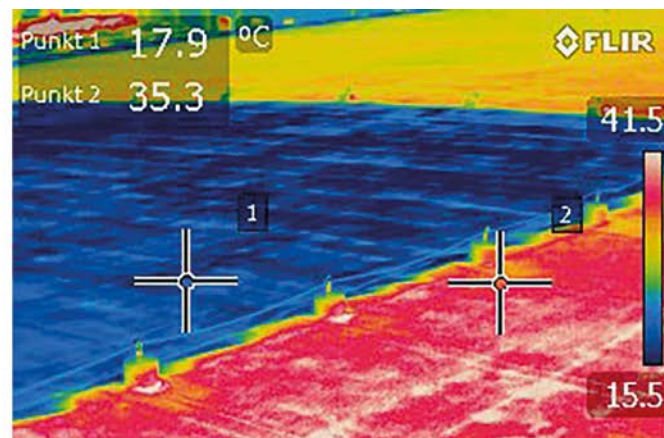
Innowacyjna technologia przełomem dla budownictwa



Potrzeba chłodzenia powierzchni dachu, a co za tym idzie poprawy komfortu temperaturowego wewnątrz obiektu, jest mocno zauważalna w wielu regionach na całym świecie, w tym także w Polsce. Jedną z implikacji negatywnego oddziaływania wysokiej temperatury na powierzchnię dachu - oraz wynikające z tego niekorzystne warunki cieplne panujące w budynkach - jest wzmożona eksploatacja instalacji klimatyzacyjnej, stanowiąca do dziś najpopularniejszy sposób na niwelowanie wspomnianych zjawisk. Nie jest to jednak sposób optymalny, gdyż generuje on dla właścicieli budynków olbrzymie koszty, które często nie przekładają się na zapewnienie pełnego komfortu temperaturowego, wymaga natomiast ogromnych nakładów energetycznych. Na rynku pojawiła się właśnie innowacyjna technologia stanowiąca skuteczne rozwiązanie tego problemu.



Obraz z kamery termowizyjnej pokazuje temperaturę dachu w miejscu zastosowania COOL-R oraz bez



Znajdująca się w czołówce producentów i dystrybutorów chemii budowlanej na świecie Grupa Seleno wprowadziła niedawno do swojej zdyskretyfikowanej oferty absolutnie innowacyjny produkt mający zastosowanie w branży dekarzkiej. **COOL-R to wysokorefleksyjna, hydroizolacyjna powłoka**, która skutecznie obniża temperaturę dachu, wpływając jednocześnie na znaczną redukcję temperatury w budynku, a co za tym idzie także poprawę komfortu wewnątrz. Produkt jest w szczególności dedykowany do zastosowania w budynkach, w których pracują ludzie, składa się z żywności lub leki, bądź prowadzi się procesy technologiczne, podlegające rygorom temperaturowym. Technologia opracowana przez Grupę Seleno to kolejny dowód potencjału firmy, budowanego w oparciu o wieloletnie doświadczenie oraz bogate zaplecze naukowe.



realne oszczędności dla właścicieli budynków, związane ze znaczną **redukcją zapotrzebowania na energię**. W wyniku oddziaływania wysokiej temperatury, bez efektywnej hydroizolacji, proces starzenia się dachu i jego degradacji postępuje znacznie szybciej, co wpływa na zwiększenie kosztów dla właścicieli nieruchomości, którzy muszą liczyć się z cyklicznym prowadzeniem prac remontowych i modernizacyjnych. Ponieważ COOL-R zapewnia pełną hydroizolację dachu, stanowi on także ochronę i niweluje proces destrukcji samej konstrukcji. Produkt Seleno odznacza się przy tym bardzo długą żywotnością i zachowuje swoje właściwości przez ponad 10 lat.

Maksymalna skuteczność

COOL-R tworzone z myślą o uzyskaniu **najwyższej wartości Solar Reflectance Index (SRI)**. SRI to wypadkowa dwóch kluczowych parametrów: **zw. refleksyjności - czyli skuteczności odbijania promieni słonecznych oraz emisyjności - zdolności do oddania nagromadzonego ciepła**. Dzięki unikatowej technologii innowacyjna powłoka COOL-R posiada niezwykle **wysoki współczynnik SRI na poziomie 107**. Właśnie ta wartość obrazuje niespotykaną dla rozwiązań dostępnych dotąd na rynku skuteczność działania. Produkt został już z powodzeniem zastosowany na wielu obiektach w kraju i za granicą np. na jednym z budynków EXPO 2017 w Astanie. Wystawa or-

ganizowana jest w tym roku pod hasłem energia przyszłości, a innowacyjna technologia z Polski znakomicie się w ten obszar wpisuje. Rozwiązania pionierskie, takie jak COOL-R umacniają pozycję Grupy Seleno jako lidera w dziedzinie dostarczania na rynek zaawansowanej technologii dla chemii budowlanej. Realizowana przez Grupę strategia intensywnego rozwijania zaplecza naukowo-badawczego owocuje unikatowymi produktami - takimi jak wspomniana powłoka dekarzka - które stanowią odpowiedź na realne problemy w budownictwie.



Budynek Iglotex w Gdyni - zastosowanie COOL-R pozwoliło na ograniczenie konieczności stosowania klimatyzacji i znaczne oszczędności

Oszczędności dla właścicieli budynków

Zastosowanie powłoki COOL-R pozwala na niemal natychmiastowe **obniżenie temperatury dachu o blisko 70%, a co za tym idzie również temperatury wewnątrz nawet do 10°C**. W praktyce oznacza to znaczne zmniejszenie nakładów związanych z koniecznością klimatyzowania wnętrza. Zaleta ta umożliwia

Więcej szczegółów na www.cool-r.eu

Śląskie Firmy Rodzinne

Rozmowa z wiceprezesem zarządu ANRO Firma Poligraficzno-Handlowa Sp. z o.o., członkiem zarządu krajowego stowarzyszenia Inicjatywa Firm Rodzinnych oraz prezesem Oddziału Śląskiego IFR, Łukaszem Rotarskim

W przyszłym roku minie 10 lat od powstania stowarzyszenia Inicjatywy Firm Rodzinnych. Jak ocenia Pan ten okres, co udało się przez ten czas osiągnąć?

Inicjatywa Firm Rodzinnych to najstarsza, bo powołana w 2008 roku oraz najliczniejsza organizacja zrzeszająca osoby reprezentujące firmy rodzinne. Tak naprawdę, temat firm rodzinnych został zapoczątkowany oraz rozpropagowany przez IFR. Zaczęto dostrzegać przedsiębiorstwa rodzinne i przede wszystkim je rozróżniać - to jest największy sukces naszej organizacji, jak i wszystkich firm rodzinnych. Jeszcze 6 lat temu ja sam nie byłem świadomy, że pracuję w firmie rodzinnej. Jestem dumny z tego i teraz przedstawiam to za każdym razem, kiedy mam okazję. Podobnie wygląda sytuacja u wielu moich kolegów i koleżanek z innych firm. Ta zmiana świadomościowa była możliwa właśnie dzięki wieloletniej działalności stowarzyszenia, w dużej mierze poprzez realizację dwóch ważnych, bo pionierskich ogólnopolskich projektów przeznaczonych dla właścicieli firm rodzinnych. Oba przedsięwzięcia były realizowane w partnerstwie z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości¹. Moja rodzina również wzięła udział w projekcie, jego pierwszej edycji. Dla przedsiębiorstwa średniej wielkości, jak nasze był to ogromny impuls do zmian, które wdrożyliśmy z sukcesem w firmie.

Warto jeszcze wspomnieć o integracji środowiska firm rodzinnych, do którego IFR przykładą szczególną uwagę. Najważniejszym przykładem jest organizacja corocznych zjazdów dla właścicieli biznesów rodzinnych - „u-Rodziny”. W tym roku jubileuszowa X edycja, odbędzie się 10-12 listopada w Łodzi.

W jaki sposób stowarzyszenie IFR wspomaga firmy rodzinne w Polsce?

Robimy to przede wszystkim poprzez aktywność lokalną i regionalną. Od 2016 roku przestajemy stać na głowie, a zaczynamy stawiać na nogach. Utworzyliśmy 3 wojewódzkie oddziały w: łódzkim, małopolskim oraz śląskim. Obecnie prowadzimy prace nad powołaniem kolejnych. Oddział Śląski IFR funkcjonuje formalnie

¹ W realizacji drugiej edycji udział wzięły SWPS oraz Concordia Design.

od listopada 2016r. Zrzeszamy regionalnie już blisko 50 przedsiębiorców z 40 firm, od mikro po duże przedsiębiorstwa. Reprezentujemy razem najważniejsze sektory gospodarki, takie jak: IT, HR, produkcja oraz usługi. Nasi członkowie są rozsiani na terenie całego województwa śląskiego: od Częstochowy, przez Katowice, aż po Bielsko-Białą. Są z nami także przedsiębiorcy z województwa opolskiego, z którymi już teraz podejmujemy wspólnie nowe inicjatywy. Podobnie jak cała organizacja, my również stawiamy na wzajemne relacje oraz integrację właścicieli firm rodzinnych. W organizacjach branżowych firmy skupiają się na specyfice swojego biznesu, a także chronią swoje know-how, aby konkurent go nie podpatrzył. W naszej organizacji możesz się otworzyć, ponieważ najważniejszą uwagę kierujemy na relacje osobiste. Wzajemne interesy i biznes dzieją się „przy okazji” i wynikają bardziej ze wzajemnego zaufania. Uznaliśmy wspólnie, iż najważniejsza dla nas na początku będzie możliwość wzajemnej wymiany wiedzy i doświadczeń oraz uczenia się od siebie. Przez początkowe 6 miesięcy funkcjonowania oddziału udało nam się zorganizować 6 wydarzeń, w których uczestniczyło w sumie blisko 200 przedsiębiorców z różnych firm rodzinnych z województwa śląskiego oraz opolskiego.

Jaka jest obecna rola firm rodzinnych w polskiej gospodarce? Pan także prowadzi firmę rodzinną, ANRO. Czy polskie prawo sprzyja prowadzeniu takiej działalności?

Firmy rodzinne, obecnie w zależności od przeprowadzonego badania, to od 36 do 90% wszystkich firm w Polsce. Jak mówi prof. Andrzej Blikle, honorowy prezes naszej organizacji: „Firmy rodzinne w Polsce to nie wyjątek a reguła - wyjątkiem są firmy nierodzinne”. Idąc dalej, to w przybliżeniu od 50% do 70% wytwarzanego PKB. Biorąc pod uwagę najnowsze wyniki badań IBR i GUS, firmy potencjalnie rodzinne, czyli będące w rękach rodzin, to ok 92% ze wszystkich podmiotów. Te liczby powinny mówić same za siebie i wskazywać naszym politykom o potencjale oraz ważności przedsiębiorstw ro-



dzinnych w polskiej gospodarce. Niestety tak nie jest, pomimo zmiany postrzegania firm rodzinnych w społeczeństwie oraz popularyzacji tego tematu u decydentów. Polskie prawo, z mojej perspektywy jest największą barierą w prowadzeniu biznesu w naszym kraju. Polska to Państwo, w którym prawo zmienia się najczęściej w całej Unii Europejskiej - jesteśmy krajem z najmniej stabilnym otoczeniem prawnym, polecam uwagę badanie „barometr prawa” realizowany przez Grant Thornton. Według edycji z 2016 roku, gdyby polski przedsiębiorca chciał być z wszystkimi przepisami, które go dotyczą na bieżąco, to musiałby poświęcać na to blisko 4 godziny i 17 minut każdego dnia. To jest oczywiście niemożliwe i na tym można by tak naprawdę zakończyć dyskusję. Zmiany jakościowe nie będą jednak mieć miejsca, bez aktywności samych zainteresowanych, a w tym wypadku przedsiębiorców rodzinnych. Leży to w naszym wspólnym interesie i nikt za nas tego nie przypilnuje. Dlatego też zapraszam serdecznie do Stowarzyszenia IFR oraz do Oddziału Śląskiego IFR!



Dzień Otwarty Na Biznes

2 CZERWCA 2017



SZUKASZ MIEJSCA NA WYJAZD FIRMOWY, KONFERENCJĘ LUB SZKOLENIE?
SPRAWDŹ NAS:

- POKAZ ATRAKCJI DLA GRUP • INSPIRUJĄCE WYKŁADY
- SPECJALIŚCI BRANŻY EVENTOWEJ • DEGUSTACJA MENU
- OFERTA HOTELU PAŁAC CZARNY LAS

ZAREJESTRUJ SIĘ JUŻ DZISIAJ
czarnylas.pl

ORGANIZATOR



PATRONAT HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



Dopasować ofertę do możliwości klientów



Mateusz Zvolak – prezes zarządu



Karol Radziejewski – wiceprezes zarządu



Mateusz Jędryka – dyrektor operacyjny

Rozmawiamy z twórcami firmy ZRJ Group – Mateuszem Zvolakiem, prezesem zarządu, Karolem Radziejewskim, wiceprezesem zarządu oraz Mateuszem Jędryką, dyrektorem operacyjnym.

Jaka jest różnica między waszymi usługami doradczymi od już ugruntowanych, rozpoznawalnych marek? Dlaczego młodzi przedsiębiorcy czy startupy przychodzą do was po pomoc?

My zdecydowanie chcemy się specjalizować w startupach. Jest to nisza, która naszym zdaniem nie jest obiektem westchnień większych graczy. Powód jest prosty: doradzanie przy przedsięwzięciach, które nie są często jeszcze ustrukturyzowane, zazwyczaj nie przynosi odpowiednich wolumenów pieniężnych. Zdarza się, że pomagamy, ponieważ sama koncepcja nam się spodoba, na co duzi gracze nie mogą sobie pozwolić.

Skoro klienci takiego typu często dopiero zaczynają i nie mają odpowiednio dużych środków, to nie pobieracie wynagrodzeń?

Oczywiście pobieramy, jednak staramy się dopasować ofertę do możliwości finansowych klientów. Wierzmy, że pomimo otrzymania pierwotnie mniejszego wynagrodzenia, przedsięwzięcie będzie się rozwijać i współpraca przyniesie docelowo większe korzyści. Zdarzały się także sytuacje, że pomysłodawcy w trakcie prac oferowali nam opcje przyłączenia się do ze-

społu i dalszą współpracę już z perspektywą udziałowca. Na pewno jesteśmy otwarci jeśli chodzi o różne formy współpracy.

Jesteście bardzo młodzi. Czy jest to bardziej zaleta czy przeszkoda w tego typu biznesie?

Biorąc pod uwagę specyfikę klientów, o których rozmawiamy, jest to zdecydowanie zaleta. Jako zespół posiadamy wiedzę, która została wyniesiona z różnych sektorów gospodarki. Od outsourcingu i księgowości po produkcję przemysłową dla energetyki. W międzyczasie każdy z nas realizował różne przedsięwzięcia biznesowe. Suma zarówno sukcesów, jak i porażek daje solidny fundament do przekazywania wiedzy dalej. Doskonale wiemy, jak ciężko jest na starcie, więc też szybko odnajdujemy wspólny język z klientami. Na przykład, żeby pójść o krok dalej w oferowanej pomocy, założyliśmy biuro coworkingowe o powierzchni 250 m² przy ul. Wolnego 4. Organizujemy merytoryczne eventy, podczas których doświadczeni przedsiębiorcy mają możliwość przekazania pewnych wartości tym dopiero zaczynającym.

Skoro jesteście z branży, to pewnie możecie przybliżyć aktualny obraz środowiska startupowego na Śląsku.

Jak, waszym zdaniem, będzie ono wyglądało za 5 lat?

Aktualnie mamy stosunkowo młody rynek. Przed nami wszystkimi jeszcze dużo pracy, aby dogonić Kraków czy Warszawę. W ostatnim czasie powstało wiele organizacji, które wspierają startupy na Śląsku. Same władze miast także wkładają dużo pracy w dawanie impulsów do rozwoju tego środowiska na terenie województwa. Przyświeca nam wszystkim idea transferu wiedzy od doświadczonych przedsiębiorców do młodych firm i startupów. Jeśli by mówić tylko o naszych działaniach, to są to między innymi organizacja Young Business Society, przez którą odbywają się kolacje biznesowe czy Wielka Start-upowa Domówka, która gromadzi zwykle po 80 osób. Dla zwiększenia szans na transfer wiedzy, o którym wspominaliśmy, zostaliśmy także członkiem założycielem Związku Przedsiębiorców i Pracodawców na Śląsku. Wspieramy też merytorycznie Fabrykę Startupów. Wiele z naszych inicjatyw jest mocno wspieranych przez Referat MŚP z miasta Katowice. Jeśli aktualne tempo wzrostu świadomości oraz działań ze strony władz zostanie utrzymane, to za 5 lat mamy szansę żyć w kompletnie innej rzeczywistości gospodarczej, na co bardzo się cieszymy.

Polska – jedyny taki kraj w Europie

Wołodimir Pastuszenko, prezes firmy FOTON PRACA, opowiada o specyfice swojego przedsiębiorstwa oraz warunkach, jakie muszą spełnić ukraińscy pracownicy, by móc pracować w Polsce.

W Polsce mieszka i pracuje coraz więcej Ukraińców. Jaką mają opinię wśród polskich pracodawców?

Tak, Polska jest obecnie jedynym krajem w Europie z tak otwartą polityką i przepisami dla pracowników z Ukrainy. Faktycznie, coraz więcej osób z Ukrainy pracuje, uczy się i zamierza pozostać na stałe w Polsce. Opinię mają bardzo dobrą, rzadkie są przypadki nieporozumień. Na ogół są to sumienni pracownicy, którzy są chwaleni w swojej pracy. Oni sami są zresztą z reguły bardzo szczęśliwi, że mogą tutaj być.

Jakie branże są szczególnie zainteresowane sprowadzaniem ukraińskich pracowników? Dla jakich sektorów rekrutuje FOTON?

W Polsce praktycznie w każdej branży brakuje pracowników. Oczywiście, najtrudniej jest pozyskać tych z kadry kierowniczej. Najwięcej osób brakuje przy prostych pracach: produkcji, pakowaniu, sortowaniu, sprzątaniu, praniu itd. Jest także niedobór różnych specjalistycznych zawodów, monterów, ślusarzy, tokarzy, spawaczy czy operatorów CNC.

Jakie warunki muszą spełnić osoby poszukujące pracy, aby skorzystać z Waszych usług?

Muszą posiadać wizę z prawem do pracy, kartę pobytu lub Kartę Polaka. Od 1 czerwca dla Ukraińców zostaną zniesione wizy turystyczne Schengen. Co to dla nich oznacza? Cóż, nadal będą mogli przyjeżdżać do Polski, ale będą mieli tylko 90 dni, aby

znaleźć i rozpocząć legalną pracę. Reszta formalności pozostanie raczej bez zmian, choć niektóre staną się nieco bardziej skomplikowane.

Co wyróżnia FOTON PRACA od innych tego typu przedsiębiorstw? Jakie są wasze najmocniejsze strony?

Oprócz podstawowych, wymaganych czynności, wszystkim sumiennym pracownikom Foton wyrabia bezpłatnie karty pobytu, spełniając wszystkie wymogi, co po 5 latach skutkuje otrzymaniem kart stałego pobytu, a nawet obywatelstwa polskiego. Gdy pojawia się potrzeba dojazdu do pracy na własną rękę, na każdą grupę 3-5 osób dajemy samochód firmowy, także nieodpłatnie. Poza tym, jesteśmy firmą sprawdzoną, ze sporym doświadczeniem i „ludzkim” podejściem do poszukujących pracy.

W jaki sposób firma stara się chronić prawa rekrutowanych oraz pracodawców?

Filozofia naszej firmy jest prosta i jasna. Każdy pracownik wie wszystko, co związane jest z jego pobytem, pracą i płacą. W naszej całej historii jeszcze nie było przypadku, żeby ktoś zgłaszał na nas skargi do sądu czy urzędu.

Jakie są plany FOTON na najbliższe miesiące?

Plan pozostaje bez zmian: cały czas się rozwijamy, pomagamy Ukraińcom w znalezieniu pracy w Polsce i zapewnieniu sobie godnych warunków do życia.

JEJ WYSOKOŚĆ
KOMUNIKACJA

TO PRESTIŻOWE WYDARZENIE ŁĄCZĄCE ZE SOBĄ
BIZNES, KULTURĘ, MODĘ I SZTUKĘ

5EDYCJA

23.06 KATOWICE KINOTEATR RIALTO
godzina 18:00

BILETY DOSTĘPNE: www.jwkomunikacja5.evenea.pl

DOŁĄCZ DO NAS: www.facebook.com/JejWysokoscKomunikacja

KOD PROMOCYJNY: JWK5_23.06KS

Darmowa dostawa

Darmowe sprawdzanie plików

Płatności online

Ekspresowa wysyłka

drukexpress.pl
Zapraszamy do drukarni internetowej

ul. Wschodnia 17a
55-095 Długołęka
Tel: 71 345 60 16 / 721 19 13 13
E-mail: biuro@drukexpress.pl

**FACILITY
MANAGEMENT**



**DUŻO
WIĘCEJ
NIŻ
USŁUGI**



**DIGITAL
SERVICES
& BUSINESS
PROCESS
OUTSOURCING**



**INDUSTRIAL
SERVICES**